

Zmiana sprzętu - co teraz kupić?

Autor: Holly - 09/18/2012 21:52

Sytuacja przedstawia się następująco: chyba już zjechałem swoje Nordic xc Powerslide. Zrobiłem na nich gdzieś 4000 km. Pozostaną moimi pierwszymi (najfajniejszymi) rolkami terenowymi, ale... Na pewno wyleczyłem się z buta sztywno przymocowanego do szyny. Pozostają przy pompowanych kołach - lubię te dziury w asfalcie i leśne ścieżki. Raczej poszedłbym w stronę buta na wiązania nnn lub sns. I możliwość biegania klasykiem z łyżwą. Co polecacie? Nie śpieszę się bo może zimą będzie taniej...

=====

Odp: Zmiana sprzętu - co teraz kupić?

Autor: Matek - 09/19/2012 07:29

Powiem Tobie tak. Jak dla mnie, stałe mocowanie stopy to zaleta. Jednak w terenie, przy nierównym podłożu lepiej mi się jeździ kiedy mam zablokowaną piętę (jeżdżę na Skike vX TWIN z możliwością jej odblokowywania). Wolna pięta przydaje mi się, gdy teren jest trudniejszy (sypki piasek, błoto + jazda pod górkę). Może zmienię kiedyś zdanie, gdy pojeżdżę na typowych nartorolkach. Jedynym minusem (dla mnie osobiście nie aż tak bardzo odczuwalnym) może być większa waga TWINów.

Natomiast, jeśli w grę nie wchodzi TWINY to pozostaje Ci chyba jedyne na dzień dzisiejszy rozwiązanie. Rama z terenowymi kołami Powerslide - Nordic X-Trail Rollerski Frame + wiązania i buty. Ramę z kołami można już kupić z tego co widzę za 790 zł, i podejrzewam że taniej już nie będzie. Do tego dojdzie koszt wiązań i butów i hamulca.

Skike vX TWIN to koszt 1380 zł.

Aha, myślę że ten temat lepiej by pasował w dziale sprzęt. Także jakby moderator mógłby go tam przenieść.

=====

Odp: Zmiana sprzętu - co teraz kupić?

Autor: Michał Rolski - 09/19/2012 07:45

Ja jestem jednak za ruchomą piętą. Umożliwia jazdę na rolkach poprawną techniką narciarską i dodatkowe wybicie z palców. Przymocowanie stóp do rolek tylko przez wiązanie narciarskie daje też poczucie swobody. Gdybym miał teraz wybierać, to wziąłbym pod rozwagę szyny Powerslide, tak jak pisze Matek.

Czy poprawna technika jest ważna? Każdy ma o tym swoje zdanie. Jednak to właśnie poprawna

technika pozwala na bardziej ekonomiczną, przez to szybszą i mniej męczącą jazdę. Dla mnie jest ważna, bo chcę też biegać łyżwą na nartach w zimie.

Niestety chyba nikt nie jest w stanie nic powiedzieć o szynach Powerslide. Dystrybutor konsekwentnie ignoruje nasze prośby o udostępnienie tego sprzętu do testów. Nie wiem, czy nawet ma je w magazynie. Rynek łyżworolek jest tak chłonny, że dla polskiego Powerslide linia Nordic to wielka nisza, którą szkoda zwracać sobie głowę. Przez co nie znam nikogo, kto by na tym sprzęcie jeździł.

=====

Odp: Zmiana sprzętu - co teraz kupić?

Autor: Matek - 09/19/2012 08:13

Jeśli chodzi o technikę jazdy to Michał pewnie masz rację. Ja to mam na razie możliwość porównania tylko na przykładzie Twinów. W sumie, aż tak bardzo na idealnej technice mi nie zależy, a nawet mnie to klapanie pięty irytuje podczas jazdy. Ale, to temat na osobny wątek, żeby tu nie offtopikować.

Aha, co do kosztów jeszcze. Podejrzewam, że zamontowane w tej ramie koła mają standardowe łożyska, bez blokady cofania koła jak ma to miejsca w TWINach, co polepsza właściwości jazdy stylem klasycznym. Także gdybyś chciał jeździć też na nich klasykiem, dobrze by było o takowych łożyskach pomyśleć. Np do Skików takie łożysko kosztuje niecałe 100 zł/szt. Możliwe że podobnie, ale tego niestety nie wiem na pewno.

Co do Powerslide'a jeszcze. Planuję z czasem powiększyć ofertę o ich asortyment do NS, ale to wszystko jest związane z kosztami. Jak już będę miał ich asortyment, to postaram się coś udostępnić do testów.

=====

Odp: Zmiana sprzętu - co teraz kupić?

Autor: Holly - 03/01/2013 17:29

Jestem już po zakupach ale jeszcze przed pierwszą jazdą. Kupiłem szynę Powerslide X-Plorer, wiązania Rottefella R3 Classic NNN, buty letnie niskie alpina SCL Classic Summer. Do tego hamulec no i szyny z kółkami przednimi w jedną stronę. Zdecydowałem pomęczyć się w tym roku klasykiem.

=====

Odp: Zmiana sprzętu - co teraz kupić?

Autor: Michał Rolski - 03/01/2013 22:47

Hoh, a to mnie zaskoczyłeś z tym klasykiem. Jakoś zawsze miałem cie za łyżwiarza. 🙄
W sumie rolki terenowe tak bardzo kojarzą mi się z techniką łyżwową, że nie wyobrażałem sobie klasyka na nich. Niby w Twinach, które mam, da się jeździć "klasykiem", ale tak na prawdę nie da się tego robić technicznie i bołą od tego nogi - to od konstrukcji rolek.

Ale może Twój zestaw lepiej się będzie do tego nadawał. Daj znać jak to wychodzi. A jeśli się nie będzie sprawdzać, zmienisz gumkę w wiązaniach na sztywniejszą, buty do łyżwy i wrócisz do dawnej techniki jazdy.

=====